

Sygn. akt I Ca 221/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Nowaczyński

Sędziowie: SO Ewa Pietraszewska

SO Aleksandra Ratkowska /spr./

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2013 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. M.

przeciwko Skarbowi Państwa - Powiatowemu Inspektorowi Weterynarii w I.

o zapłatę

na skutek apelacji stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Iławie

z dnia 9 maja 2013 r., sygn. akt I C 269/12

1. oddala apelację;
2. wzajemnie znosi między stronami koszty procesu za drugą instancję.

Sygn.akt I Ca 221/13

UZASADNIENIE

Ł. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa –Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w I. kwoty 309.923, 79 zł tysięcy wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 listopada 2011r. oraz kwoty 107.439,24 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 listopada 2011r. oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał , iż Powiatowy Lekarz Weterynarii po uzyskaniu badań laboratoryjnych prób pobranych z ferm drobiu powoda i w oparciu o przepisy ustawy o ochronie zdrowia zwierząt i zwalczaniu chorób zakaźnych nakazał ubój zarażonych stad, zniszczenie drewnianych gniazd oraz przekazanie jaj do przetworzenia, za co wypłacono mu odszkodowanie nie odpowiadające wysokości szkody.

Pozwany wniósł o oddaleni powództwa oraz o zasądzenie na swoja rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Sad Rejonowy w Nowym Mieście Lubawskim wyrokiem z dnia 9 maja 2013r. zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w I. na rzecz powoda Ł. M. kwotę 129.343,95 zł z ustawowymi odsetkami od

dnia 9.12.2011r. od kwoty 49.536,40 zł i od dnia 22.12.2011r. od kwoty 79.807,55 zł do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu, a ponadto nakazał ściągnąć od powoda z zasądzonych roszczenia koszty sądowe w kwocie 17.701,60 zł.

Wyrok zapadł na podstawie następujących ustaleń, wniosków i przepisów prawa:

W dniu 10 października 2011r. Powiatowy Lekarz Weterynarii w I. otrzymał z (...)w O. dodatni wyniki badań laboratoryjnych nr (...)urzędowych prób pobranych 5 października 2011r. z kurnika nr 1 na fermie niosek jaj konsumpcyjnych, należącej Ł. M., w którym stwierdzono pałeczki Salmonella E.. W kurniku znajdowało się (...)kur. Z uwagi na uzyskane wyniki badań Powiatowy Lekarz Weterynarii w I. uznał stado za zakażone i nakazał podanie go ubojowi. Stado zostało poddane ubojowi w dniu 13.10, 2011r. w Zakładzie (...) spółce z o.o.w Z.. Na podstawie decyzji nr (...)z dnia 25 listopada 2011r. powodowi zostało przyznane odszkodowanie w wysokości 117445,00 zł za 10.152 sztuk kur poddanych ubojowi, 105 sztuk padłych w czasie załadunki i 118 sztuk padłych w czasie transportu. Odszkodowanie obejmowało 10372 sztuk kur niosek w wieku 45 tygodni, pomniejszone o wartość rzeźna w kwocie 173 445,00 zł. W związku z tym powodowi została wypłacona kwota 117.271,69 zł . Ponadto na podstawie decyzji nr (...) z dnia 25 listopada 2011r. powodowi zostało przyznane odszkodowanie w wysokości 22.612,59 zł za 82.830 sztuk jaj poddanych obróbce cieplnej. Odszkodowanie obejmowało kwotę za 82.830 jaj wysokości 22612,59 zł, pomniejszoną o kwotę uzyskaną ze sprzedaży jaj do zakładu przetwórczego 2648,79 zł. W związku z tym powodowi wypłacono 19.963,80 zł .

W oparciu o decyzję z dnia 25 listopada 2011r. nr (...) powodowi przyznano odszkodowania w wysokości 3470,12 zł za drewniane gniazda z grzędami w ilości 46 segmentów i wytłaczanki w ilości 676 sztuk zniszczone na mocy decyzji Powiatowego Lekarza Weterynarii w I. nr 626/11 z dnia 10.10. 2011r., w tym 3220 zł za segmenty oraz 250,12 zł za wytłaczanki.

W dniu 26 września 2011r. Powiatowy Lekarz Weterynarii w I. otrzymał z (...)w O. dodatni wyniki badania laboratoryjnych nr 51 (...)urzędowych prób pobranych 20.09. 2011r. z kurnika nr 2 na fermie niosek jaj konsumpcyjnych, należącej do powoda Ł. M., w którym stwierdzono pałeczki Salmonella E.. W kurniku znajdowało się (...)kur. Z uwagi na uzyskane wyniki badań Powiatowy Lekarz Weterynarii w I. uznał stado za zakażone i nakazał podanie go ubojowi. Stado zostało poddane ubojowi w dniu 13.10, 2011r. w Zakładzie (...) spółce z o.o.w Z.. W dniu 7 października 2011r. dostarczono do obróbki termicznej jaja do Zakładu (...) spółki z o.o.w M.. Na podstawie decyzji nr (...) z dnia 10 listopada 2011r. powodowi zostało przyznane odszkodowanie w wysokości 32957,45 zł za 8874 sztuk kur niosek poddanych ubojowi, 15 sztuk padłych w czasie załadunki i 126 sztuk padłych w czasie transportu oraz za (...)jaj poddanych obróbce cieplnej Odszkodowanie obejmowało 9015 sztuk kur niosek w wieku 73 tygodni, pomniejszone o wartość rzeźną w kwocie 172 ,70 zł oraz 25740 sztuk jaj wartości rynkowej 7722 zł, pomniejszone o kwotę 1005,80 zł uzyskaną ze sprzedaży jaj do zakładu przetwórczego. W związku z tym powodowi została wypłacona kwota 26241,25 zł za ptaki oraz 6716,20 zł za jaja. Ponadto wypłacono powodowi 4293,18 zł odszkodowania za zniszczone gniazda . Razem wartość odszkodowania wynosiła 37.250, 63 zł.

Według opinii biegłej M. K. (1) , przy przyjęciu wartości gniazd ustalonych przez biegłego K. K. (1) (11.040 zł) oraz wartości wytłaczanek w kwocie 297,44 zł całość odszkodowania za oba stada kur wynosi 307 300,22 zł.

Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady, poza wypłatą odszkodowania dotycząca kosztów czyszczenia kurników, wskazując że nie znajduje ono oparcia ani w przepisach ustawy o ochronie zdrowia zwierząt, ani też rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie wprowadzenia programu zwalczania choroby. Zatem podstawowym zagadnieniem wymagającym rozstrzygnięcia była kwestia ustalenia prawidłowej wysokości odszkodowania należnego powodowi.

Zgodnie z art. 49 ust.1 ustawy z dnia 11 marca 2004r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt hodowcy przysługuje odszkodowanie z budżety państwa w wysokości wartości rynkowej zwierzęcia . Dodatkowo § 6 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 30 lipca 2009r. wskazuje, iż szacowanie zwierząt powinno nastąpić przed zabiciem zwierzęcia z nakazu organu Inspekcji Weterynaryjnej, a w przypadku zwierzęcia upadłego w wyniku zastosowania zabiegów nakazanych przez ten organ- niezwłocznie po jego padnięciu.

Ponadto, zgodnie z pkt. 1 ust. 2 § 6 cytowanego wyżej rozporządzenia wartość rynkową zwierzęcia podlegającego oszacowaniu ustala się, w przypadku zwierząt rzeźnych, uwzględniając gatunek, masę, kondycję i wiek zwierzęcia. W ocenie Sądu ustalenie wartości rynkowej zwierzęcia polega na ustaleniu takiej wartości, która byłaby najbardziej zbliżona do wartości możliwej do uzyskania za dany rodzaj zwierzęcia, produktu posiadanego przez hodowcę, na rynku przy uwzględnieniu kryteriów wskazanych w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 30 lipca 2009r. Sporządzone przez biegłych K. i K., pomimo zastosowania odmiennych metodologii wyceny ptaków w swojej treści w znacznej części były zbieżne. Za stado obejmujące kury w wieku 72 tygodni wartość odszkodowania ustalona przez biegłego K. K. (1) oraz przez biegłą M. K. (1) w zasadzie były takie same i wyniosły odpowiednio 86.511,42 zł i 86.787,06 zł (przy uwzględnieniu wartości gniazd w kwocie 5520 zł ustalonej przez biegłego R. K.). Dlatego też w przypadku przedmiotowego stada w ocenie sądu wysokość odszkodowania w ocenie Sądu nie budzi wątpliwości.

Jeżeli chodzi o stado obejmujące kury w wieku 72 tygodni to należało podkreślić, iż różnica w ustaleniu wysokości odszkodowania dotyczy głównie wartości ptaków, a mianowicie biegły R. K. wskazał ją na kwotę 164.898,21zł, zaś biegła M. K. (1) na kwotę 193.323.81 zł. Co do wyceny wartość jaj różnica pomiędzy biegłymi zamyka się w kwocie 1656,60 zł, zaś jednostkowo na jednym jajku jest to różnica 1 grosza.

Sąd ostatecznie przyjął do rozliczenia opinię biegłej M. K. (1) jako w pełni fachową, właściwie uzasadnioną, sporządzoną o analizę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W opinii biegła przedstawiła w celu określenia wartości kur niosek 4 kalkulacje w oparciu o koszty produkcji, amortyzacje kury, kosztów produkcji jednego jajka oraz z uwzględnieniem trendu wzrostu i spadku cen kur niosek w 90 dniowym cyklu nieśności. Biegła w sposób przekonujący uzasadniała swoje stanowisko co do ostatecznego sposobu ustalenia wartości stada, a ponadto ustosunkowała się do zarzutów podnoszonych przez strony w piśmie z dnia 25 marca 2013r. i w ocenie Sądu wyjaśnienia biegłej w tym zakresie nie budzą wątpliwości.

W przedmiocie wyceny segmentów z gniazdami Sąd przyjął wartości ustalone przez biegłego R. K.. Powód nie kwestionował poprawności tej wyceny, zaś pozwany zarzucił, iż biegły powołał się jedynie na 1 ofertę odnaniezoną na stronach portalu aukcyjnego. Pozwany w odpowiedzi na pozew sam wskazywał na trudności w wycenie gniazd z uwagi na brak ofert na rynku spowodowaną wycofywaniem tego rodzaju segmentów z hodowli wywołane wymogami wynikającymi z prawa unijnego i prawa krajowego. Zatem nie można biegłemu zarzucić jakiegokolwiek nieprawidłowości w wycenie, tym bardziej iż uwzględniała ona stopień zużycia gniazd w 60 %. Ponadto Sąd uwzględnił do rozliczania wartość wytłaczanek ustaloną przez biegłego R. K., jako niekwestionowaną przez żadną ze stron.

Zgodnie z opinią biegłej M. K. (1) wysokość odszkodowania należnego powodowi wynosi 295.962,78 zł . Przy przyjęciu odszkodowania za gniazda na kwotę 11.040 zł oraz za wytłaczanki na kwotę 297,44 zł , całość odszkodowania należna powodowi wynosi 307.300,22 zł . Biorąc pod uwagę fakt, iż powód otrzymał odszkodowanie w kwocie 177.956,27 zł , Sąd w oparciu o cytowane wyżej przepisy zasądziła od pozwanego na rzecz powoda kwotę 129.343,95 zł (307.300,22 – 177.956,27), oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O odsetkach Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 481 kc zasądzając je w przypadku pierwszego powództwa od 9 grudnia 2011r. (od dnia wpłynięcia pozwu) od kwoty 49.536,40 zł , zaś od drugiego powództwa od dnia 22 grudnia 2011r. (od dnia wpłynięcia pozwu) od kwoty 78.807,55 zł.

Przedstawione przez powoda do akt opinie sporządzane na jego zlecenie mają jedynie charakter dokumentu prywatnego i nie mogą stanowić podstawy wydania orzeczenia przez sąd, tym bardziej iż w postępowaniu zostały sporządzone dwie opinie biegłych sądowych, które były przedmiotem analiz dokonywanej przez sąd w zakresie ich prawidłowości, fachowości , rzetelności oraz przydatności do wydania rozstrzygnięcia w sprawie.

Sąd nie znalazł podstaw do kwestowania wiarygodności zeznań świadków M. G., Z. S., L. G., R. J., J. O. zawierających relacje z czynności jakich dokonywali przy ustalaniu wysokości odszkodowania i sposobu jego ustalania, ale stanowiły one jedynie materiał pomocniczy dla biegłych przy sporządzaniu przez nich opinii.

W przedmiocie kosztów czyszczenia kurników poniesionych przez powoda Sąd podzielił stanowisko zaprezentowane przez pozwanego. Zgodnie z art. 49 ustawy o ochronie zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt z dnia 11 marca 2004r. przepis ten przewiduje rekompensatę za poddane ubojowi zwierzęta, zniszczone z nakazu inspekcji produkty pochodzenia zwierzęcego oraz sprzęt, który nie może być poddany odkażaniu, a ponadto koszty związane z zabiciem lub ubojem zwierząt, transportem zwierząt lub zwłok zwierzęcych albo unieszkodliwieniem zwłok zwierzęcych spowodowane wykonaniem nakazu, w kwocie faktycznie poniesionych wydatków.

W ocenie Sądu nie przewidują również zwrotu tego rodzaju wydatków przepisy rozporządzenia w sprawie wprowadzenia programu zwalczania choroby. Wskazują one, iż pomoc finansowa jest przyznawana zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 11 marca 2004r. o ochronie zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt. Nie można się zgodzić, z taką interpretacją ust.8.4-szczegółowa analiza szacunkowych kosztów programu –czyszczenie i odkażanie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 kwietnia 2011r. w sprawie wprowadzenia „Krajowego programu zwalczania niektórych serotypów Salmonella w stadach niosek gatunku kura (*Gallus gallus*)” na 2011 r., iż zawarty w tabeli odnośnik w postaci dwóch gwiazdek dotyczy tylko i wyłącznie czynności odkażania, a nie dotyczy czynności czyszczenia, skoro został czynności te zostały ujęte w tabeli w formie koniunkcji, co zatem idzie dla prawdziwości interpretacji tego określenia muszą być spełnione obie części koniunkcji. Zatem prawidłowa interpretacja tego przepisu musi prowadzić do przyjęcia, iż obie czynności zostały wyłączone spod zwrotu ich kosztów przez Skarb Państwa.

O kosztach sądowych rozstrzygnięto mając na uwadze, iż powód swoje roszczenie wygrał jedynie w zakresie 31 %. Dlatego też Sąd w oparciu o art. 113 ust.1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał ściągnąć od powoda kwotę 17.701,60 zł na rzecz Skarb Państwa z zasądzanego roszczenia.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono w oparciu o art. 100 kpc.

Wyrok Sądu Rejonowego został zaskarżony przez obie strony.

Powód w swojej apelacji zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo, tj. co do punktu II,III i IV zarzucając mu niewłaściwe ustalenia faktyczne dotyczące prawidłowego wyliczenia odszkodowania poprzez pominięcie rzeczywiście ponoszonych przez powoda kosztów i faktycznych cen jaj.

Skarżący zarzucił, iż Sąd w zakresie tych ustaleń całkowicie pominął opinię rzeczoznawcy M. Ś. sporządzoną na zlecenie powoda. Zakwestionował metodologię biegłej K. i przyjęte przez nie dane cząstkowe. Miało to dotyczyć w szczególności nieuwzględnienia rzeczywiście poniesionych przez powoda kosztów produkcji jednego jajka.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w części tj. w zakresie pkt 1 zasądzającego na rzecz powoda kwotę 129.343,95 zł z ustawowymi odsetkami i zarzucił mu naruszenie:

a/ prawa procesowego tj.art.233 kpc polegające na przekroczeniu granic swobodnej

oceny dowodów poprzez:

- przyjęcie za podstawę do określenia należnej powodowi kwoty odszkodowania

opinii biegłej M. K. odwołującej się przy dokonywaniu wyceny stad kur

niosek należących do powoda do kryteriów szacowania sprzecznych z art.

49 ustawy z dnia 11 marca 2004r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu

chorób zakaźnych zwierząt skutkujące przyznaniem odszkodowania w wysokości obejmującej utracone korzyści,

- przyjęcie za podstawę określenia należnej powodowi kwoty odszkodowania za

poddane zniszczeniu gniazda z grzędami wyłącznie opinii biegłego K.

i pominięcie przy ustalaniu wartości gniazd wyceny sporządzonej przez

powołanych przez pozwanych rzeczoznawców opartej o identyczne źródło

informacji, tj. archiwalną aukcję internetową;

b/ prawa materialnego tj. art. 49 ust. 2 ustawy z dnia 11 marca 2004r. o ochronie

zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt poprzez przyznanie

odszkodowania w wartości wykraczającej poza granice odszkodowania

przewidziane przez powołany przepis tj. uwzględniającej utracone korzyści.

W uzasadnieniu tych zarzutów pozwany wywodził, iż odszkodowanie przewidziane przez ustawę o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt nie jest odszkodowaniem, o jakim mowa w art. 361§2 kpc, ponieważ przewidziana rekompensata nie obejmuje utraconych korzyści, a za takie uznać należy niezniesione przez nioski jaja z przyjęciem 90-tygodniowego cyklu produkcyjnego.

Skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania przy pozostawieniu temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje wniesione przez strony nie zasługiwały na uwzględnienie, gdyż nie zawierają zarzutów, które mogłyby doprowadzić do wzruszenia wyroku Sądu I instancji.

Za dalej idącą uznać należało apelację pozwanego, gdyż w istocie podważa ona zasadność przyznania powodowi jakiegokolwiek świadczenia odszkodowawczego ponad to, jakie zostało mu już wypłacone na podstawie decyzji Powiatowego Lekarza Weterynarii. Nie można podzielić leżącego u podstaw tego stanowiska poglądu, że zaskarżonym wyrokiem przyznano powodowi świadczenie o wartości wykraczającej poza granice przysługującego mu odszkodowania.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 11 marca 2004r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt za wymienione w nim zwierzęta i ryby zabite lub poddane ubojowi z nakazu organów Inspekcji Weterynaryjnej albo za takie zwierzęta padłe w wyniku zastosowania zabiegów nakazanych przez te organy przy zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt podlegających obowiązkowi zwalczania przysługuje odszkodowanie ze środków budżetu państwa; odszkodowanie przysługuje w wysokości wartości rynkowej zwierzęcia. Decyzja w tym przedmiocie wydana przez powiatowego lekarza weterynarii jest ostateczna, jednakże posiadacz zwierzęcia niezadowolony z tej decyzji może wnieść powództwo do sądu. Za oczywiste przyjąć należy, iż w procesie o ustalenie wysokości odszkodowania za poddane ubojowi zwierzęta najistotniejszym dowodem jest opinia biegłego sądowego, który wyceni wartość rynkową zwierząt. Pozwany w toku postępowania przywoływał stanowisko Głównego Lekarza Weterynarii co do tego, iż odszkodowanie przyznawane na podstawie przepisów ustawy z dnia 11 marca 2004r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt nie jest odszkodowaniem w rozumieniu Kodeksu

cywilnego. Wniosek taki wyprowadza się z faktu uszczegółowienia zasad i przesłanek ustalania odszkodowania określonych w cyt. ustawie oraz rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 30 lipca 2009r. w sprawie rzeczoznawców wyznaczonych przez powiatowego lekarza weterynarii do przeprowadzenia szacowania (Dz.U. Nr 142, poz, (...)). Nie można jednak gubić z pola widzenia tego, kto jest adresatem rzeczonych zasad i wytycznych i że mają one zastosowanie w ramach postępowania przed Powiatowym Lekarzem Weterynarii. Nawet jednak na tym etapie nie sposób nie odnotować, iż w przepisie art.49 ust.1 i ust.5 mowa jest o „odszkodowaniu” bez jego odmiennej definicji, niż ta jaka wynika z zasad prawa cywilnego i dzieje się to w kontrapunkcie do zawartej w art.49 ust.11 reguły dotyczącej „zwrotu faktycznie poniesionych wydatków” jako podlegających zwrotowi kosztów związanych z zabiciem lub ubojem zwierząt, transportowaniem zwierząt lub zwłok zwierzęcych albo unicestwieniem zwłok zwierzęcych przy wykonywaniu nakazów służb weterynaryjnych. Jak już natomiast wcześniej napomniano, w ramach postępowania cywilnego dochodzi do ustalenia odszkodowania poprzez wycenę zwierząt przez biegłego sądowego i brak tu podstaw do ograniczania odszkodowania przez jego inne rozumienie niż statuowane przepisem art.361§2 kc. Przepis ten wyznacza zakres obowiązku odszkodowawczego w granicach określonych adekwatnym związkiem przyczynowym; w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Przepis ten nie zawiera definicji szkody, stąd orzecznictwo i doktryna, podejmując próby określenia szkody, posiłkują się znaczeniem tego słowa w języku powszechnym oraz treścią regulacji normatywnych, które wiążą ze szkodą określone konsekwencje. Za szkodę uważany jest uszczerbek w prawnie chronionych dobrach poszkodowanego. W piśmiennictwie i judykaturze dla określenia szkody używa się terminu "uszczerbek", aby wskazać na stan niekorzystny dla poszkodowanego, przy czym chodzi tu o uszczerbek powstały wbrew woli poszkodowanego. Wskazanie wysokości szkody nie zawsze jest oczywiste i proste. Nie budzi wątpliwości, iż występująca w sprawie materia wymaga wiedzy specjalnej tak co do samego procesu hodowliano-produkcyjnego, jak i dla wyceny doznanej przez powoda szkody i było to jasne również dla stron postępowania, które polemizowały z opiniami biegłych, wnosili do nich zastrzeżenia i wnioskowały o ich uzupełnienie. (...) dowodowa strona w tym zakresie na pewnym etapie postępowania wyczerpała się, zatem musiały one liczyć się z takim zakończeniem procesu, który będzie uwzględniał ostatecznie podane ustalenia biegłych. W odniesieniu do głównego zarzutu pozwanego w tym zakresie nie można jednocześnie zgodzić się z tezą, iż opinia sporządzona przez biegłą M. K., w której dla określenia wartości rynkowej kur niosek przyjęta została kalkulacja oparta o wskaźniki nieśności kur niosek w 90 tygodniowym cyklu produkcji powinna z gruntu podlegać weryfikacji na podstawie art.233 kpc. Przyjęta przez biegłą metodologia nie nasuwała wątpliwości natury zasadniczej, gdyż uzasadniona była koncepcja, iż wartość rynkowa utraconych zwierząt powinna obejmować ich potencjał w zakresie możliwych do uzyskania jaj, ponieważ oczywistym pozostaje, że hodowla drobiu jest na taką produkcję – poza produkcją mięsa – nakierowana. Biegła w sposób rzeczowy i spójny podała przy tym parametry przyjęte do obliczeń i nie zostały one skutecznie podważone, gdyż oczywiście niewystarczające jest przypomnienie w apelacji tego, iż pozwany kwestionował cykl produkcji obejmujący 90 tygodni, nie odpierając dowodowo odnośnych ustaleń biegłej. Nie mogło również przynieść skarżącemu powodzenia kwestionowanie ustalenia szkody powoda związanej z wykonaniem nakazu zniszczenia gniazd, gdyż sprowadzało się to do polemiki z opinią biegłego K. opartej na dostępnych danych wyjściowych, w sytuacji, gdy dane te nie zostały podważone, a jedynie krytykowane ich skąpość.

Apelacja pozwanego sprowadzała się w istocie do polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego opartymi na opiniach biegłych sądowych, których mocy usiłowano przeciwstawić opinię rzeczoznawcy M. Ś. wykonaną na prywatne zlecenie powoda. W odniesieniu do tak skonstruowanych zarzutów uaktualniają się przedstawione wcześniej uwagi omawiające apelację pozwanego w kontekście przepisu art.6 kc, stanowiącego, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis art. 6 k.c. jest w istocie normą decyzyjną w tym znaczeniu, że przesądza on w określonych sytuacjach o sposobie wyrokowania sądu w postaci oddalenia powództwa. Ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów. Instytucja ta spełnia dwie zasadnicze funkcje - po pierwsze dynamizuje postępowanie dowodowe w systemie obowiązywania zasady sporności (kontradymytryjności) w procesie, a po drugie określa wynik merytoryczny sporu (sprawy) w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Przedmiotem dowodu są fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy; istotność ta wynika z przedmiotu procesu cywilnego z całą jego specyfiką związaną z materią, której dotyczy. Ta ostatnia konstatacja ma znaczenie ze względu na poruszoną wcześniej problematykę

dowodu z opinii biegłego przy ustalaniu odszkodowania żądanego w trybie art.49 ust.8 zd.2 ustawy z dnia 11 marca 2004r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt. Zdecydowanie właściwe przeprowadzenie postępowania w tej sprawie wymagało wiadomości specjalnych i waga opinii biegłych jawiła się jako wyjątkowa. Powód był w sprawie reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, od którego należało oczekiwać niezbędnej inicjatywy dowodowej w tym zakresie i któremu z pewnością znane są reguły dowodowe wynikające z posługiwania się dokumentem prywatnym – art. 245 kc. W tym miejscu przywołać też można wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2001r. I PKN 468/00 (OSNP 2003/8/197) z tezą: „Pozasądowa ekspertyza rzeczoznawcy sporządzona na zlecenie strony nie podlega ocenie sądu jako dowód z opinii biegłego (art.278 kpc).” O ile w ocenie skarżącego opinie biegłych K. i K. obciążone były błędami i nieprawidłowościami należało przeciwstawić im dowody z opinii biegłych, które by te słabości i wady wykazały. Brak stosownej aktywności powoda w tym zakresie i poprzestanie na polemice z założeniami i wnioskami opinii bazujących na własnym przeświadczeniu skarżącego o jego racjach oczekiwanego przez niego rezultatu przynieść nie mogło.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy oddalił apelacje obu stron jako bezzasadne na podstawie art.385 kpc.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na podstawie art.100 kpc w zw. z art.108§1 kpc w zw. z art.391§1 kpc.